

KS. PIOTR MAJER

Wydział Prawa Kanonicznego

Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

ORCID 0000-0002-9516-8839

## **ODPOWIEDZIALNOŚĆ BISKUPA ZA SWOJE PREZBITERIUM W KONTEKŚCIE PRZESTĘPSTW SEKSUALNYCH POPEŁNIANYCH PRZÉZ DUCHOWNYCH<sup>1</sup>**

Treść: – 1. Biskup i jego prezbiterium. – 2. Odpowiedzialność biskupa za dopuszczenie do święceń właściwych kandydatów. – 3. Powierzanie urzędów i funkcji. – 4. Czuwanie nad dyscypliną duchowieństwa. – 5. Upoważnienie do spowiadania. – Podsumowanie.

### **1. Biskup i jego prezbiterium**

Na wstępie krótkie przypomnienie eklezjalno-kanonicznej natury związku między biskupem a jego prezbiterium. Nie jest błędem stwierdzenie, że prezbiterium – czyli ogół kapłanów posługujących w diecezji pod władzą biskupa diecezjalnego, zarówno inkardynowanych, jak i nieinkardynowanych, w tym także kapłanów zakonnych<sup>2</sup> – jest prezbiterium biskupa, „jego” prezbiterium, a nie tylko prezbiterium „diecezji”<sup>3</sup>. Oczywiście nie chce się przez to wyrażenie

---

<sup>1</sup> Artykuł powstał w wyniku realizacji projektu badawczego o nr 2019/33/B/HS5/02465 finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.

<sup>2</sup> Zob. M. SITARZ, *Prezbiterium diecezji*, w: *Leksykon Prawa Kanonicznego*, red. M. Sitarz, Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa KUL, Lublin 2019, kol. 2238-2240.

<sup>3</sup> Zob. JAN PAWEŁ II, *Posynodalna adhortacja apostolska «Pastores gregis» o biskupie, służce Ewangelii Jezusa Chrystusa dla nadziei świata*, 16 X 2003, Libreria

dokonać swoistego „sprywatyzowania” kapłanów przez biskupa, ale podkreślić ścisły związek istniejący między biskupem a jego prezbiterium. Prezbiterzy nigdy nie działają na własną rękę, w sposób niezależny – działają zawsze wraz z biskupem, uczestnicząc w jego Chrystusowej posłudze. Prezbiter głosi Ewangelię jako współpracownik biskupa, gromadzi rodzinę Bożą „w imieniu biskupa”<sup>4</sup>. Biskupi działają przez prezbiterów, którzy „podejmują po części ich zadania i troski”<sup>5</sup>. Wspólnota biskupa i prezbiterium nie jest podyktowana li tylko wymogami funkcjonalnymi i organizacyjnymi, potrzebą lepszej koordynacji działań w celu ich większej skuteczności. Wynika ona przede wszystkim z głębokich racji teologicznych, bowiem „zjednoczenie woli oraz intencji z biskupem pogłębia jedność z Chrystusem”<sup>6</sup>. Z racji eklezjologiczno-sakramentalnych nie można wyobrazić sobie prezbiterów, ani oni sami nie mogą pojąć siebie bez odniesienia do biskupa<sup>7</sup>. Prezbiterzy są zatem „koniecznymi pomocnikami i doradcami”<sup>8</sup> biskupa – do tego stopnia koniecznymi, że – jak wyraził się jeden z polskich arcybiskupów – „biskup bez prezbiterów nic nie znaczy”<sup>9</sup>. „Prezbiter bez biskupa (inkardynacji) pozostaje *de facto* w zawieszeniu sprzecznym z własną tożsamością – przez

---

Editrice Vaticana, Watykan 2003, nr 33 (biskup otoczony swoim prezbiterium); tytuł przed nr. 47 (*Biskup ze swym prezbiterium*).

<sup>4</sup> SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów* «*Presbyterorum ordinis*», 7 XII 1965, nr 6.

<sup>5</sup> SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele* «*Christus Dominus*», 28 X 1965, nr 15. Zob. też KONGREGACJA DS. BISKUPÓW, *Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów* «*Apostolorum successores*», 22 IV 2004 r., wyd. polskie Jedność, Kielce 2005, s. 84, nr 75 (dalej: ApSucc).

<sup>6</sup> ApSucc, s. 85, nr 75.

<sup>7</sup> Zob. G. GHIRLANDA, *Il sacramento dell'ordine e la vita dei chierici* (Cann. 1008-1054; 232-297), wyd. Pontificia Università Gregoriana, Roma 2019, s. 376.

<sup>8</sup> Dekret *Presbyterorum ordinis*, nr 7.

<sup>9</sup> Słowa abpa Grzegorza Rysa, metropolity łódzkiego, Arcybiskup Grzegorz Ryś: *Biskup wymykający się schematom*, 2 XI 2017 r., <https://www.rp.pl/kosciol/art2333601-arcybiskup-grzegorz-rys-biskup-wymykajacy-sie-schematom> (dostęp 2.12.2021).

biskupa bowiem i ze względu na niego otrzymał sakramentalny dar Ducha Świętego”<sup>10</sup>.

Ta ścisła teologiczna więź, która nie wyczerpuje się w prostej relacji podporządkowania między przełożonym a podwładnym, domaga się od biskupa szczególnej odpowiedzialności za swych prezbiterów. Odpowiedzialność ta nie polega wyłącznie na ponoszeniu negatywnych konsekwencji błędnych działań czy zaniechań<sup>11</sup>, ale na przyjęciu na siebie obowiązku zadbania o prezbiterów: „W sprawowaniu swojego urzędu biskup winien odnosić się do swoich kapłanów nie tyle jak ktoś zarządzający wobec swoich poddanych, ale przede wszystkim jako ojciec i przyjaciel. Całkowicie zaangażuje się więc, aby budować klimat miłości i zaufania, tak aby jego prezbiterzy mogli odpowiadać posłuszeństwem płynącym z przekonania, pożądanym i stałym”<sup>12</sup>. Pierwszorzędnym przedmiotem odpowiedzialności biskupa jest troska o uświęcenie swych kapłanów<sup>13</sup>. Troskę i odpowiedzialność biskupa za prezbiterów syntetyzuje kan. 384 KPK: „Biskup diecezjalny powinien otoczyć szczególną troską prezbiterów, wysłuchiwać ich jako pomocników i doradców, stać na straży przysługujących im uprawnień i troszczyć się o to, aby wypełniali właściwe ich stanowi obowiązki i mieli do dyspozycji środki oraz instytucje potrzebne do rozwoju życia duchowego i intelektualnego; jego troską ma być również zapewnienie im godziwego utrzymania oraz opieki socjalnej, zgodnie z przepisami prawa”. Dobro kapłanów – tak materialne, jak i duchowe – winno zawsze leżeć na sercu biskupa<sup>14</sup>.

---

<sup>10</sup> KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Droga formacji prezbiterów w Polsce. Ratio institutionis sacerdotalis pro Polonia*, 11 III 2021 r., nr 39

<sup>11</sup> Na ten temat zob. P. MAJER, *Odpowiedzialność kanoniczno-prawna przełożonych kościelnych w przypadku przestępstw seksualnych duchownych wobec małoletnich*, w: *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne. Część I*, red. M. Cholewa, P. Studnicki, Scriptum, Kraków 2021, s. 295-330.

<sup>12</sup> ApSucc, s. 85-86, nr 76. O podstawach teologicznych odpowiedzialności biskupa za swoje prezbiterium zob. J. RUCH, *Wspólnota prezbiterium diecezjalnego w nauce Soboru Watykańskiego II*, *Studia Theologica Varsaviensia* 14 (1976), nr 1, s. 121-124.

<sup>13</sup> Zob. Dekret *Presbyterorum ordinis*, nr 7.

<sup>14</sup> Zob. Dekret *Presbyterorum ordinis*, nr 7.

Warto zwrócić uwagę na to, że biskup winien troszczyć się o dostarczenie swoim prezbiterom środków potrzebnych do rozwoju życia duchowego i intelektualnego, ale jednocześnie zabiegać o to, aby wypełniali właściwe ich stanowi obowiązki. Ma zatem przejawiać troskę o prezbiterów<sup>15</sup>, ale także dyscyplinować ich i nadzorować, by wiernie wypełniali obowiązki swego stanu, co także jest wyrazem troski oraz odpowiedzialności biskupa.

Szczególnym obszarem odpowiedzialności biskupa za prezbiterium jest staranie o to, by prezbiterzy zachowywali kapłański celibat. Biskup winien wzbudzać we wszystkich prezbiterach głębokie życie duchowe, które wypełni ich serca miłością do Chrystusa. Powinien też stwarzać swoim prezbiterom także takie warunki zewnętrzne, by mogli sprostać podjętemu zobowiązaniu, a więc promować życie wspólne kapłanów, by nie byli dotknięci osamotnieniem, ale także ostrzec lub napomnieć tego, kto znajdowałby się w ryzykownej sytuacji.

## **2. Odpowiedzialność biskupa za dopuszczenie do święceń właściwych kandydatów**

Odpowiedzialność biskupa za prezbiterium rozpoczyna się jeszcze zanim poszczególni kapłani staną się członkami tegoż prezbiterium. Nierzadko uważa się, że troska o formację kandydatów do kapłaństwa spoczywa tylko na rektorze i wychowawcach seminarium, tymczasem przypomnieć należy, że jest to personalna odpowiedzialność biskupa. Po mianowaniu rektora i innych formatorów, zgodnie z przepisem kan. 239 § 1 i 2 – których biskup winien wybrać „z największą starannością”<sup>16</sup> – biskup nie jest zwolniony z odpowiedzialności

---

<sup>15</sup> Adhort. apost. *Pastores gregis*, 47: „Pośród głównych obowiązków każdego biskupa diecezjalnego ma swoje miejsce troska duchowa o jego prezbiterium. «Gest kapłana, który w dniu święceń kapłańskich wkłada swoje dłonie w dłonie biskupa, ślubując mu „synowski szacunek i posłuszeństwo”, może w pierwszej chwili wyrażać się gestem wykonanym w jednym kierunku. W rzeczywistości jednak gest ten wyraża zaangażowanie obydwóch: kapłana i biskupa. Wyborem młodego prezbitera jest powierzenie się biskupowi, zaś biskup, ze swojej strony, przyjmuje na siebie troskę o te dłonie»”

<sup>16</sup> Adhort. apost. *Pastores gregis*, nr 48.

i troski za formację kandydatów do kapłaństwa. Nie może tej odpowiedzialności cedować w całości na rektora i pozostałych wychowawców, ale poczynawszy od etapu przyjęcia kandydata jest za niego odpowiedzialny osobiście.

Kan. 241 § 1 stanowi, że „do wyższego seminarium biskup diecezjalny może przyjmować jedynie tych, którzy, biorąc pod uwagę ich przymioty ludzkie i moralne, duchowe i intelektualne, ich zdrowie fizyczne i psychiczne, jak również szczerą wolę, wydają się zdolni do oddania się na stałe świętym posługom”. Należy mocno zaakcentować, że do seminarium przyjmuje formalnie nie rektor, ale biskup. I to do biskupa należy dokonanie ostatecznej oceny, czy kandydat posiada przymioty wymienione w tym i innych przepisach<sup>17</sup>. Pośród rozmaitych przymiotów wymaganych od kandydata, jak również okoliczności wykluczających przyjęcie do seminarium wskazuje się, iż nie mogą zostać przyjęci ci, którzy „byli w jakikolwiek sposób powiązani z przestępstwami lub sytuacjami dotyczącymi nadużyć” względem osób małoletnich lub bezbronnych<sup>18</sup>.

<sup>17</sup> KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Dar powołania do kapłaństwa. Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*, 8 XII 2016 r., nr 189: „Za przyjęcie do seminarium jest odpowiedzialny biskup; z pomocą grupy formatorów będzie oceniał u kandydatów przymioty ludzkie i moralne, duchowe i intelektualne, zdrowie fizyczne i psychiczne, a także prawosć intencji”.

<sup>18</sup> Tamże, nr 202. Nie wydaje się, by to ogólne stwierdzenie wykluczało od przyjęcia ofiary wykorzystania seksualnego, bowiem w tym samym punkcie czytamy, że „wychowawcy winni zapewnić szczególne i odpowiednie towarzyszenie osobom, które doświadczyły w swoim życiu bolesnych sytuacji w tym zakresie”. Zob. też KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Droga formacji prezbiterów w Polsce*, nr 82 i 224, gdzie wskazuje się, że w sytuacji odkrycia poważnych problemów będących następstwem doświadczenia krzywdy wykorzystania seksualnego (choćby kandydat był tylko świadkiem takich czynów), należy dokonać ponownej weryfikacji zdatości kandydata do przyjęcia święceń. Gdy chodzi o sprawców przestępstw seksualnych dokument KEP wskazuje wyraźnie, że przed przyjęciem do seminarium należy zweryfikować, czy kandydat nie widnieje w rejestrze sprawców przestępstw seksualnych, a jeżeli okazałoby się, że był sprawcą przestępstwa wykorzystania seksualnego małoletnich, w żadnym razie nie może zostać przyjęty. Zob. nr 222-223. Zob. też KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Wytyczne dotyczące etapu wstępnego wewnętrznego postępowania kościelnego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny*

W trakcie formacji seminaryjnej biskup nie tylko winien regularnie odwiedzać seminarium<sup>19</sup>, ale powinien spotykać się z klerykami indywidualnie<sup>20</sup>. „Osobista i pogłębiona znajomość kandydatów do prezbiteratu w Kościele partykularnym jest elementem, którego biskup nie może pominąć. Na podstawie bezpośrednich kontaktów zatroszczy się on o to, by w seminarium formowały się osobowości dojrzałe i zrównoważone, zdolne do nawiązywania solidnych relacji międzyludzkich i duszpasterskich, teologicznie przygotowane, silne w życiu duchowym i miłujące Kościół”<sup>21</sup>.

Biskup powinien troszczyć się – także zatwierdzając plan formacyjny w seminarium – o to, by w ramach formacji kleryków przygotowanie do życia we wstrzemięźliwości i celibacie było realizowane należycie, zgodnie ze wskazaniem Kościoła, tak by kandydat do święceń mógł wybrać życie w celibacie w sposób dojrzały, wolny i odpowiedzialny, pojmując to wymaganie nie jako warunek konieczny do przyjęcia kapłaństwa, ale dar otrzymany od Boga<sup>22</sup>.

---

*przeciwko szóstemu przykazaniu z osobą małoletnią. Aneks nr 3: Zasady formacji i profilaktyki, 8 X 2014 r. (ze zm.), Akta Konferencji Episkopatu Polski 22 (2019), nr 31, s. 269-270.*

<sup>19</sup> Kan. 259 § 2 – „Biskup diecezjalny, a w przypadku seminarium międzydiecezjalnego zainteresowani biskupi mają osobiście i często wizytować seminarium, czuwać nad formacją swoich alumnów i nad prowadzonym tam kształceniem filozoficznym i teologicznym, oraz poznawać sprawy związane z powołaniem alumnów, usposobieniem, pobożnością i postęпами, zwłaszcza w związku ze święceniami, których mają udzielić”. Odwiedziny w seminarium biskup winien traktować jako jeden ze szczególnie ważnych momentów swej misji biskupiej. Zob. ApSucc, nr 88.

<sup>20</sup> „Podczas takiej wizyty biskup będzie się starał, by spotkanie z alumnami miało charakter bezpośredni i nieformalny, tak by poznać ich osobiście, umacniając poczucie rodzinności i przyjaźni, przez co będzie mógł poznać skłonności, uzdolnienia, zalety ogólnoludzkie i intelektualne każdego z nich, a także te aspekty osobowości, które wymagałyby większej troski wychowawczej”. ApSucc, nr 88.

<sup>21</sup> Adh. apost. *Pastores gregis*, nr 48.

<sup>22</sup> Zob. SACRA CONGREGAZIONE PER L'EDUCAZIONE CATTOLICA, *Orientamenti educativi per la formazione al celibato sacerdotale*, 11 IV 1974 r., Enchiridion Vaticanum, t. 5, Edizioni Dehoniane, Bologna 1990, s. 188-256; KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Dar powołania do kapłaństwa...*, nr 95 i 110; KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Droga formacji prezbiterów w Polsce*, nr 46, 81-82, 307, 315, 354.

Biskup nie tylko jest szafarzem sakramentu święceń<sup>23</sup>, ale do niego należy także ostateczna decyzja o dopuszczeniu kandydata do święceń. Zgodnie z przepisem kan. 1025 § 1 przed udzieleniem święceń prezbiteratu lub diakonatu to własny biskup dokonuje oceny, czy kandydat posiada wymagane przymioty. „Do biskupa lub kompetentnego przełożonego należy nie tylko zbadanie zdatności i powołania kandydata, ale także uznanie samego powołania”<sup>24</sup>. Każdy bowiem prezbiter „otrzymuje powołanie od Pana za pośrednictwem Kościoła”<sup>25</sup>. Naturalnie, biskup podejmuje decyzję o dopuszczeniu do święceń „po wysłuchaniu formatorów”<sup>26</sup>, z którymi powinien pozostawać w bliskim kontakcie przez cały czas formacji kandydata<sup>27</sup> i których opinia musi być przezeń poważnie wzięta pod uwagę, a od której nie powinien odstępować bez uzasadnionych powodów<sup>28</sup>, jednak to on dokonuje ostatecznej oceny i wydaje formalny dekret dopuszczenia do święceń<sup>29</sup>.

Oczywistą jest rzeczą, że nie można ani przyjąć do seminarium, a tym bardziej dopuścić do święceń kandydata, który wykazywałby poważne braki w dziedzinie ludzkiej seksualności wyrażające się

<sup>23</sup> Zob. kan. 1012 i 1015 § 1 i 2.

<sup>24</sup> Adh. apost. *Pastores dabo vobis*, nr 35.

<sup>25</sup> Tamże.

<sup>26</sup> KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Dar powołania do kapłaństwa...*, nr 73.

<sup>27</sup> ApSucc, nr 89: „Podczas okresu formacji biskup niech domaga się od przełożonych seminarium dokładnych informacji dotyczących sytuacji oraz postępów alumnów. Z odpowiednim wyprzedzeniem niech upewnia się, poprzez skrutinia, że każdy z kandydatów jest właściwie przygotowany do przyjęcia święceń i w pełni zdecydowany żyć według wymagań kapłaństwa katolickiego”. Do biskupa diecezjalnego należy także zatwierdzenie planu formacyjnego oraz regulaminu seminarium. Zob. tamże, nr 90.

<sup>28</sup> Zob. KONGREGACJA KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW, *List okólny «Entre las más delicadas» do biskupów diecezjalnych i pozostałych ordynariuszy kanonicznie posiadających władzę udzielania święceń, odnośnie do skrutyniów do oceny zdatności kandydatów*, 10 XI 1997 r., Enchiridion Vaticanum, t. 16, Edizioni Dehoniane, Bologna 1999, s. 1147-1148, nr 3.

<sup>29</sup> Zob. tamże, s. 1160, Aneks III, pkt 10. Zob. też KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Dar powołania do kapłaństwa...*, nr 210; KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Droga formacji prezbiterów w Polsce*, nr 346.

brakiem integralności seksualnej, nieumiejętnością panowania nad sobą, zaburzeniami preferencji seksualnych obejmującymi także skłonności pedofilskie czy tendencje homoseksualne<sup>30</sup>. W programie formacyjnym seminarium należy uwzględnić zagadnienie wykorzystywania seksualnego osób małoletnich i bezbronnych<sup>31</sup>. Należy także – stosując się do przepisów prawa – zasięgnąć opinii ekspertów z zakresu psychologii czy innych dziedzin<sup>32</sup>.

Jak wskazuje doświadczenie, wielu problemów, których przyczyną są niektórzy duchowni – wśród nich także czynów kryminalnych, wiążących się z krzywdą ofiar wykorzystania seksualnego, zgorzeniem i odchodzeniem wiernych od wiary – można by było uniknąć, gdyby podczas formacji seminaryjnej w porę dostrzeżono defekty osobowości i usunięto kandydata z seminarium nie dopuszczając go do święceń<sup>33</sup>.

Przyjęcie do seminarium oraz dopuszczenie do święceń osoby obciążonej poważnymi problemami w dziedzinie seksualności, co stwarzałoby ryzyko dopuszczenia się w przyszłości przestępstw w tej materii przez wyświęconego kapłana, nie tylko poważnie obciążałoby sumienie biskupa, ale narażałoby go na odpowiedzialność karną. Zgodnie z nowym kan. 1379 § 4 czynem zabronionym jest rozmyślne – a więc przy świadomości istnienia problemu u kandydata – udzielenie sakramentu temu, komu zakazane jest jego przyjmowanie<sup>34</sup>.

---

<sup>30</sup> Zob. KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Dar powołania do kapłaństwa...*, nr 191, 199-200.

<sup>31</sup> Zob. tamże, nr 202; KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Droga formacji presbiterów w Polsce*, nr 117; Zob. też KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Wytyczne ...* Aneks nr 3: *Zasady formacji i profilaktyki*, s. 270, art. 3.

<sup>32</sup> Zob. KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Dar powołania do kapłaństwa...*, nr 192-196; KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Droga formacji presbiterów w Polsce*, nr 114, 209, 217-218.

<sup>33</sup> Zob. G. GHIRLANDA, *Doveri e diritti implicati nei casi di abusi sessuali perpetrati da chierici*, *Periodica* 91 (2002), s. 41.

<sup>34</sup> Kan. 1379 § 4 – „Kto z rozmysłem udziela sakramentu tym, którym zakazane jest jego przyjmowanie, powinien być ukarany suspensą, do której można dołączyć inne kary, o których mowa w kan. 1336 § 2-4”.

Wydaje się, że kanon ów obejmuje także sytuację udzielenia święceń osobie, której nie wolno przyjmować tego sakramentu<sup>35</sup>.

Świadome dopuszczenie do święceń osoby, o której wiadomo, że dotknięta jest poważnymi dysfunkcjami w dziedzinie seksualności nie tylko naraża na niebezpieczeństwo popełnienia przestępstwa i skrzywdzenia osób małoletnich lub bezbronnych, ale sprawia, iż biskup jest odpowiedzialny za przestępstwa, które może popełnić i krzywdy, które może wyrządzić. Wymowne są w tym kontekście słowa Pawła VI z jego encykliki o celibacie kapłańskim z 1967 r. skierowane do biskupów: „Wyście ich przyjęli i przeznaczyli do kapłaństwa. Wy nałożyliście na ich głowy swe ręce, z wami są oni złączeni w godności kapłańskiej mocą sakramentu kapłaństwa. Oni was niejako uobecniają we wspólnocie wiernych [...]”<sup>36</sup>. Biskup, który dopuściłby się zaniedbania, nie może uchylać się od odpowiedzialności – moralnej, kanonicznej, ale i cywilnej<sup>37</sup>.

### 3. Powierzenie urzędów i funkcji

W sprawowaniu władzy pasterskiej, wykonywanej w imieniu Chrystusa, „biskupowi diecezjalnemu w powierzzonej mu diecezji przysługuje wszelka władza zwyczajna, własna i bezpośrednia, jaka

---

<sup>35</sup> Wprawdzie nie jest to wyraźnie wymieniona nieprawidłowość do przyjęcia święceń, o której mowa kan. 1041-1042, ale o zakazie dopuszczania do święceń prawo stanowi w innym miejscu. Zob. P. MILITE, *Utrum “pedofilia” irregularitas “ex delicto” est? Et, quatenus affirmative, indolem poenae habet an non?*, Apollinaris, 76 (2003), N° 1-2, s. 583-585.

<sup>36</sup> PAWEŁ VI, *Encyklika «Sacerdotalis caelibatus» o celibacie kapłańskim*, 21 VI 1967, AAS 59 (1967), s. 657-697, nr 91.

<sup>37</sup> Na temat odpowiedzialności biskupów w kontekście przestępstw seksualnych księży zob. m. in. M. COZZOLINO, *Profili di responsabilità del vescovo nei confronti di minori vittime di abusi sessuali imputati a sacerdoti*, w: *Sovranità della Chiesa e giurisdizione dello Stato*, G. Dalla Torre – P. Lillo, ed., Giappichelli Editore, Torino 2008, s. 305-359; L. EUSEBI, *Responsabilità morale e giuridica del governo ecclesiale. Il ruolo dei Vescovi in rapporto ai fatti illeciti dei chierici nel diritto canonico e nel diritto italiano*, Apollinaris, 83 (2010); nr 1, s. 223-245; M. CARNÌ, *La responsabilità civile della diocesi per i delitti commessi dai presbiteri. Profili canonistici e di diritto ecclesiastico*, Giappichelli Editore, Torino 2019.

jest wymagana do sprawowania jego pasterskiego urzędu” (kan. 381 § 1). Dotyczy to także powierzania urzędów i funkcji w diecezji. Kan. 157 stanowi: „Jeżeli prawo czegoś innego wprost nie postanawia, do biskupa diecezjalnego należy powierzanie urzędów kościelnych we własnym Kościele partykularnym przez swobodne nadanie”. Zwrot „swobodne nadanie” (*collatio libera*) oznacza, że sam biskup jest tym, który niezależnie wskazuje kandydata i nadaje mu urząd<sup>38</sup>, nie oznacza jednak, że biskup może arbitralnie obsadzać urzędy kandydatami wyznaczonymi według własnego, niczym nieskrępowanego uznania<sup>39</sup>. Uznaniowość w sprawowaniu władzy w Kościele zawsze jest ograniczona naczelnymi zasadami prawa – np. tą wieńczącą Kodeks Prawa Kanonicznego, w myśl której całe prawo kościelne ma służyć zbawieniu dusz<sup>40</sup> – oraz naturą posłannictwa każdego biskupa, który jest ustanowiony pasterzem po to, by przez głoszenie słowa, sprawowanie sakramentów, ale i rządzenie Kościołem przez podejmowane decyzje „zapewnić trwałość dzieła Chrystusa, wiecznego Pasterza”<sup>41</sup>. Autonomia biskupa w powierzaniu urzędów i funkcji jest też ograniczona przepisami prawa określającymi naturę każdego urzędu i stawiającymi wymogi, które muszą spełniać kandydaci i z którymi musi liczyć się także biskup przed obsadzeniem danego urzędu. Nawet jeśli byłoby kilku kandydatów na jakąś funkcję, i każdy z nich formalnie

---

<sup>38</sup> Prowizja (czyli kanoniczne powierzenie urzędu) niezależna ma miejsce wtedy, gdy to sam biskup desygnuje osobę, która ma pełnić urząd i ów urząd mu nadaje. Jeżeli natomiast inny podmiot wyznacza osobę – na mocy przysługującego mu prawa wyboru (kan. 164-179) lub prezentacji (kan. 158-163) – a biskup tylko formalnie nadaje urząd, czyli przekazuje władzę, mówimy o prowizji zależnej. Zob. M. ŻUROWSKI, *Problem władzy i powierzania urzędów w Kościele katolickim*, Wydawnictwo WAM, Kraków 1984, s. 203-205.

<sup>39</sup> ApSucc, nr 78: „W przydzielaniu urzędów biskup będzie działał z największą rozważą, aby uniknąć choćby najmniejszych podejrzeń o arbitralność, protekcję lub uleganie naciskom”.

<sup>40</sup> Zob. kan. 1752.

<sup>41</sup> Dekret *Christus Dominus*, nr 2.

spełniałby wymagania stawiane przez prawo, powinnością biskupa jest wybór najlepszego z nich w konkretnych okolicznościach<sup>42</sup>.

Ogólnym przepisem regulującym powierzanie urzędów kościelnych jest kan. 149 § 1: „Ten, kto ma zostać powołany na urząd kościelny, musi pozostawać we wspólnocie Kościoła i być zdatny, czyli posiadać przymioty wymagane do tego urzędu prawem powszechnym lub partykularnym albo fundacyjnym”<sup>43</sup>. Zdatność kandydata (*idoneitas*) określają zatem przepisy prawa. Jest to jednak kategoria ogólna<sup>44</sup> i nie można oczekiwać, by wymagane przymioty były określone w sposób precyzyjny i niedający pola do pewnego luzu decyzyjnego. Np. przy mianowaniu na urząd proboszcza kan. 521 § 2 stanowi: „Kandydat powinien ponadto [oprócz święceń prezbyteratu] odznaczać się nieskazitelną doktryną i moralną prawością, gorliwością pasterską oraz innymi cnotami, jak również posiadać kwalifikacje wymagane przez prawo powszechne i partykularne do podjęcia troski o parafię, o którą chodzi”. Do biskupa należy ocena, czy kandydat odznacza się wymienionymi przymiotami – nie wszystkie są zresztą wymienione wyraźnie i nie stanowią katalogu zamkniętego<sup>45</sup>. „Przed powierzeniem urzędu proboszcza należy upewnić się o zdatności kandydata w sposób określony przez biskupa diecezjalnego, także w drodze egzaminu” (kan. 521 § 3), a biskup powinien powierzyć parafię temu, kogo po rozważeniu wszystkich okoliczności uzna za zdatnego do wypełniania w niej parafialnej posługi, wykluczając wszelki wzgląd na osobę; aby urobić sobie sąd o zdatności, powinien wysłuchać zdania dziekana i przeprowadzić odpowiednie badania, w razie potrzeby zasięgając opinii niektórych prezbyterów oraz wiernych świeckich

<sup>42</sup> Wprost wymagał tego kan. 153 § 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r.

<sup>43</sup> Na temat instytucji zdatności kandydata na urząd kościelny zob. szerzej B. EJEH, *The principle of suitability in the provision of ecclesiastical offices in the 1983 Code of Canon Law*, *Ius Ecclesiae*, 29 (2008), s. 569-592.

<sup>44</sup> Zob. A. VIANA, «*Officium*» según el derecho canónico, EUNSA, Pamplona 2020, s. 260-261.

<sup>45</sup> ApSucc, nr 213, wymienia: komunikatywność, uzdolnienia organizacyjne w dziedzinie zarządzania. Należy brać pod uwagę specyfikę danej wspólnoty i konkretne problemy, jakim należy sprostać w parafii.

(kan. 524). „Przy wyrabianiu sobie sądu o zdolności kapłana do zarządzania jakąś parafią, biskup winien wziąć pod uwagę nie tylko jego wiedzę, lecz również pobożność, gorliwość apostołską oraz inne uzdolnienia i cechy, które są wymagane do należytego wykonywania zadań duszpasterskich”<sup>46</sup>. Także ten fragment soborowego *Dekretu o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele*, posługując się zwrotami niedookreślonymi i nieostrymi, wskazuje na to, że nie można stworzyć zamkniętej listy precyzyjnych wymogów i kwalifikacji, które byłyby normatywnie jasno zdefiniowane, ale należy odesłać do pozaprawnego systemu aksjologicznego – zasad dogmatyczno-moralnych głoszonych przez Kościół katolicki i obowiązujących w jego wspólnocie<sup>47</sup>. Biskup zatem określi zdadność kandydata, biorąc pod uwagę szerokie spektrum wymagań o charakterze intelektualnym, moralnym i praktycznym<sup>48</sup>. Choć to ostatecznie on decyduje, kto ma zostać proboszczem, winien swój wybór rozważyć w kontekście konkretnych okoliczności miejsca i czasu, nie kierując się subiektywnymi względami osobistymi czy protekcją (to właśnie oznacza klauzula „wykluczając wszelki wzgląd na osobę”) i konsultując swą decyzję z innymi.

Pośród rozmaitych kryteriów doboru kandydata na urząd kościelny, biskup winien wziąć pod uwagę ewentualne ograniczenia wynikające z przestępstw o charakterze seksualnym, nawet jeśli taki wymóg czy raczej okoliczność wykluczająca nie pojawia się wyraźnie w przepisie prawa<sup>49</sup>. Oczywiście jest, że kapłanowi, który jest obciąż-

---

<sup>46</sup> Dekret *Christus Dominus*, nr 31.

<sup>47</sup> Zob. P. KROCZEK, *Funkcje klauzul generalnych na przykładzie kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku*, *Annales Canonici* 12 (2016), s. 80.

<sup>48</sup> Niektórzy rozróżniają między zdadnością „kanoniczną”, a zdadnością „moralną”. Zob. A. VIANA, *Significato dell'ideoneità per l'ufficio ecclesiastico secondo il diritto canonico*, *Folia theologica et canonica*, 7 (2018), s. 252-254. Wydaje się jednak, że zarówno wymagania określone (np. wiek, wykształcenie), jak również te o charakterze moralnym oraz inne, niedookreślone (np. pobożność, gorliwość), jakkolwiek trudniejsze do zweryfikowania, składają się na zdadność kanoniczną.

<sup>49</sup> Do mianowania na niektóre urzędy Kodeks Prawa Kanonicznego nie stawia żadnych szczególnych i wyraźnie określonych wymogów. Np. jedynym wymogiem

żony zaburzeniem psychoseksualnym (czy też innego typu dysfunkcjami natury psychicznej, osobowościowej czy charakterologicznej) bądź poważnym nieuporządkowaniem moralnym w tym zakresie, nie można powierzać urzędów ani funkcji związanych zwłaszcza z duszpasterstwem dzieci lub młodzieży. Zakaz ten nie dotyczy tylko tych duchownych, wobec których formalnie zastosowano środki, o których mowa w kan. 1722, albo tych którzy dopuścili się przestępstw, zostali osądzeni, ich wina została udowodniona, a wyrok lub dekret karny zawierał formalny zakaz pełnienia posługi duszpasterskiej wobec małoletnich. Dotyczy on każdego, kto według roztropnego osądu ordynariusza stwarza zagrożenie fizyczne lub moralne – czy to względem konkretnych osób, czy względem całej wspólnoty przez stworzenie potencjalnego niebezpieczeństwa zgorszenia. Nie spełnia on wówczas przesłanki zdatności do podjęcia urzędu czy funkcji związanej z duszpasterstwem.

Biskup nie może też mianować na dany urząd kapłana, który choć formalnie spełniałby kryteria wieku, wykształcenia, doświadczenia itp., ale jest moralnie skompromitowany z uwagi na dopuszczenie się w przeszłości przestępstwa o charakterze pedofilskim. Nawet jeśli na forum prawa świeckiego i kanonicznego poniósł już odpowiedzialność, a kara, na którą został niegdyś skazany, z punktu widzenia prawa państwowego uległaby zatarciu, oraz wykluczone byłoby zagrożenie ponownego popełnienia przestępstwa tego samego rodzaju, biskup musi rozważyć także sytuację obciążenia moralnego i utraty dobrego imienia przez sprawcę przestępstwa, co może być przyczyną jego odrzucenia przez społeczność wiernych. Kan. 1741, 3° jako jedną z przyczyn usunięcia proboszcza wymienia wszak „utratę dobrej opinii u uczciwych i poważnych parafian lub niechęć w stosunku do proboszcza, które według przewidywania szybko nie ustaną”. Jeżeli dana okoliczność może być potencjalną przyczyną odwołania, to z oczywistych względów ta sama okoliczność wyklucza *a priori* kandydata od powierzenia mu urzędu. Nieroztropnością i nadużyciem

---

przy mianowaniu na urząd wikariusza parafialnego są święcenia prezbiteratu (zob. 546-547).

prawa byłoby w takich okolicznościach nawet przydzielenie funkcji *ad experimentum*.

Wiąże się to oczywiście z dużymi utrudnieniami w tym, co w języku kanonicznym nazywamy „rozmişzczeniem duchowieństwa”<sup>50</sup>, a w języku świeckim „zarządzaniem zasobami ludzkimi”. Biskup nierzadko musi zmierzyć się z niemałymi trudnościami, pragnąc powierzyć zadanie kapłanowi, który dopuścił się przestępstwa wykorzystania seksualnego osoby małoletniej, nawet jeśli ów sprawca nie stanowi zagrożenia, odbył wymierzoną karę i rzeczywiście nawrócił się na drogę prawego postępowania. Niezależnie od tego, w dobie internetu stale narażony jest na przypominanie mu przestępstwa, jakiego się dopuścił w przeszłości, skutkiem czego jest niejednokrotnie utrata zaufania wiernych, publiczne wzburzenie (nierządkiem rozmyslnie podsycane w mediach), a także zgorślenie wiernych.

Nie tylko przy mianowaniu na urzędy kościelne i powierzaniu innych zadań biskup winien weryfikować zdolność kandydata. Także podczas pełnienia urzędu czy funkcji biskup powinien oceniać postępowanie prezbitera i odpowiednio reagować na docierające doń sygnały o ewentualnych nieprawidłowościach. Może zdarzyć się bowiem, że przed mianowaniem na dany urząd biskup błędnie zweryfikował zdolność kandydata, albo ktoś później utracił zdolność do pełnienia urzędu<sup>51</sup>. W takiej sytuacji biskup może – a nawet powinien – odwołać go z pełnionego urzędu czy funkcji<sup>52</sup> i ewentualnie powierzyć mu inne zadanie bądź nie powierzać żadnego.

#### 4. Czuwanie nad dyscypliną duchowieństwa

Kolejnym aspektem odpowiedzialności biskupa za swoje prezbiterium jest obowiązek czuwania nad dyscypliną duchowieństwa. Powinność ta wyrażona jest ogólnie, w stosunku do wszystkich wiernych w kan.

---

<sup>50</sup> Zob. kan. 294.

<sup>51</sup> Zob. G. BONI, *Il buon governo nella Chiesa. Inidoneità agli uffici e denuncia dei fedeli*, Mucchi, Modena 2019, s. 85-112.

<sup>52</sup> Zob. np. kan. 1740 w odniesieniu do proboszczów oraz kan. 805 w odniesieniu do nauczycieli religii w szkołach.

392<sup>53</sup>, a szczegółowo, w stosunku do duchownych, w kan. 384: „Biskup diecezjalny powinien [...] troszczyć się o to, aby [prezbiterzy] wypełniali właściwe ich stanowi obowiązki”.

Dbałość o właściwe wypełnianie obowiązków nie ogranicza się do sprawowania nadzoru. Biskup diecezjalny powinien otaczać prezbiterów szczególną troską i starać się o to, aby mieli do dyspozycji środki oraz instytucje potrzebne do rozwoju życia duchowego i intelektualnego (kan. 384). Środki, które ma zapewnić biskup to przede wszystkim jego postawa względem prezbiterów: budowanie relacji ojcowskiej, braterskiej i przyjacielskiej w klimacie miłości i zaufania, co znacznie ułatwia praktykowanie posłuszeństwa, sprawiedliwe traktowanie prezbiterów, osobista znajomość kapłanów, okazywanie im szacunku (także publicznie), popieranie życia wspólnotowego, w tym stowarzyszeń prezbiterów, troska o potrzeby ludzkie prezbiterów (utrzymanie, mieszkanie), troska o kapłanów przeżywających trudności<sup>54</sup>. Pośród środków instytucjonalnych wymienić należy organizację stałej formacji kapłańskiej<sup>55</sup> obejmującej także dni skupienia i rekolekcje dla księży, jak również opiekę duchową sprawowaną przez wyznaczonego przez biskupa ojca duchownego kapłanów.

Przedstawimy jednak krótko w tej części zagadnienie czuwania biskupa nad zachowywaniem dyscypliny przez duchownych. Dyrektorium *Apostolorum successores*<sup>56</sup> poleca, by biskup z miłością, lecz ze stanowczością i zdecydowanie reagował na ewentualne gorszące zachowania kapłanów, korzystając ze środków zaradczych, które

---

<sup>53</sup> Kan. 392 – § 1. Ponieważ biskup powinien strzec jedności całego Kościoła, jest zobowiązany dbać o utrzymanie dyscypliny wspólnej całemu Kościołowi i egzekwować przestrzeganie wszystkich ustaw kościelnych. § 2. Ma czuwać nad tym, by do dyscypliny kościelnej nie wkradły się nadużycia, zwłaszcza w zakresie posługi słowa, sprawowania sakramentów i sakramentaliów, kultu Boga i świętych, jak również zarządzania dobrami.

<sup>54</sup> Zob. ApSucc, nr. 75-82. Zob. też G. GHIRLANDA, *Doveri e diritti...*, s. 41-44; E. MIRAGOLI, *Celibato sacerdotale: responsabilità del vescovo e funzione del diritto particolare*, Quaderni di diritto ecclesiale 18 (2005), s. 118-119.

<sup>55</sup> Zob. kan. 279, Adh. apost. *Pastores dabo vobis*, nr 70-81; ApSucc, nr 83.

<sup>56</sup> Zob. ApSucc, nr 81/e.

daje mu kanoniczne prawo karne. Do takich środków należy upomnienie tego, kto znajduje się w sytuacji stwarzającej bardzo łatwą okazję popełnienia przestępstwa, lub tego, na kogo w wyniku przeprowadzonego dochodzenia pada poważne podejrzenie popełnienia przestępstwa (kan. 1339 § 1) oraz nagana skierowana do tego, którego postępowanie powoduje zgorszenie lub poważne naruszenie porządku (kan. 1339 § 2). Jeżeli udzielane komuś jednorazowe lub wielokrotne upomnienia lub nagany są bezskuteczne lub nie należy liczyć na ich skutek, ordynariusz winien wydać nakaz karny, w którym dokładnie zarządzi, co należy czynić lub czego należy unikać (kan. 1339 § 4).

Inną formą reakcji biskupa na gorszące zachowania zalecaną przez Dyrektorium *Apostolorum successores* jest usunięcie duchownego z dotychczasowego urzędu lub przeniesienie na inny urząd<sup>57</sup>. Oczywiście ten drugi środek może być stosowany tylko w bardzo ograniczony sposób, jeżeli wobec duchownego pada poważne podejrzenie popełnienia przestępstwa wykorzystania seksualnego małoletniego lub osoby bezbronnej, bowiem duchowny dotknięty anomalią psychoseksualną, zaburzeniem osobowości lub poważnym nieuporządkowaniem moralnym może również w nowym miejscu stanowić zagrożenie dla innych osób. Poza tym istnieje niebezpieczeństwo złudnego wrażenia, że już samo oddalenie sprawcy z miejsca domniemanego przestępstwa i od domniemyanych ofiar stanowi zadowalające rozwiązanie sprawy i nie trzeba podejmować dalszych kroków<sup>58</sup>. Jednak gdy naganne zachowanie duchownego nie dotyczy małoletnich i nie wiąże się z dysfunkcją, która może ograniczać jego panowanie nad sobą samym, przeniesienie do miejsca, w którym nie występują okoliczności sprzyjające niewłaściwym zachowaniom, może być pomocne.

---

<sup>57</sup> Zob. tamże.

<sup>58</sup> Zob. KONGREGACJA NAUKI WIARY, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych w zakresie postępowania w przypadkach nadużyć seksualnych popełnianych przez duchownych wobec małoletnich*, 16 VII 2020 r., tekst polski w: *Odpowiedź Kościoła na dramat wykorzystania seksualnego małoletnich. Aspekt prawny. Dokumenty i komentarze*, red. P. Studnicki, M. Dalgiewicz, Apostolicum, Zabki 2020, s. 59-99, tu nr 63.

Jeżeli zastosowanie środków zaradczych nie przyniesie skutku, biskup winien wszcząć proces karny, w razie potrzeby poprzedzony dochodzeniem wstępnym<sup>59</sup>. Warto przypomnieć, że jednym z istotnych rysów niedawnej reformy kanonicznego prawa karnego dokonanej przez papieża Franciszka na mocy konstytucji apostolskiej *Pascite gregem Dei* z 23 maja 2021 r.<sup>60</sup> jest wezwanie biskupów do tego, by w sposób bardziej zdecydowany i częściej niż dotychczas sięgali po sankcje karne. Nie jest to tylko ewentualność, z której biskup może skorzystać, ale powinność biskupa wpisująca się w sprawowanie przezeń pasterskiego zadania.

Przejawem i wymogiem odpowiedzialności biskupa w sprawach dotyczących przestępstw popełnianych przez duchownych jest należyta reakcja na dokonanie zgłoszenia podejrzenia popełnienia przestępstwa. W przypadku przestępstw, których osądzenie jest zastrzeżone dla Dykasterii Nauki Wiary, biskup winien wszcząć dochodzenie wstępne i powiadomić Dykasterię o jego wyniku. Sam biskup nie ma kompetencji do osądzenia tego rodzaju przestępstw a jego swoboda w dokonywaniu oceny wiarygodności otrzymanej wiadomości o przestępstwie oraz w podjęciu decyzji o dochodzeniu wstępnym jest bardzo ograniczona – śledztwa mogłby zaniechać jedynie w przypadku obiektywnej niemożliwości popełnienia przestępstwa<sup>61</sup>.

Odpowiedzialność biskupa za swoje prezbiterium w kontekście przestępstw seksualnych wyraża się także w trosce o zachowywanie przez księży celibatu kapłańskiego<sup>62</sup>. Oprócz wspomnianych wyżej

<sup>59</sup> Zob. kan. 1717 § 1.

<sup>60</sup> L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana 161 (2021), nr 122, 1.06.2021, s. 2-3.

<sup>61</sup> Zob. P. MAJER, *Przełożony kościelny a «notitia criminis» w sprawie zastrzeżonego dla Kongregacji Nauki Wiary przestępstwa przeciwko VI przykazaniu Dekalogu*, *Annales Canonici* 17 (2021), nr 2, s. 69-81.

<sup>62</sup> Należy jednak przypomnieć, że w niedawnej reformie Księgi VI Kodeksu Prawa Kanonicznego regulację przestępstw seksualnych przeciwko małoletnim przeniesiono z rozdziału „Przestępstwa przeciwko szczególnym obowiązkom” do rozdziału „Przestępstwa przeciwko życiu, godności i wolności osoby” – w ten sposób ustawodawca daje do zrozumienia, że zło przestępstwa wykorzystania seksualnego małoletniego przez osobę duchowną nie polega jedynie na złamaniu

działań natury duchowej i formacyjnej, biskup nie może zaniedbywać narzędzi dyscyplinarnych. Kan. 277 § 3 stanowi, iż biskup diecezjalny może wydać bardziej szczegółowe przepisy w sprawie odnoszenia się kapłanów do osób, z którymi kontakty mogłyby narazić na niebezpieczeństwo ich obowiązek zachowania wstrzemięźliwości albo wywołać zgorszenie wiernych (§ 2). Przepisy, których celem jest pomoc w zachowywaniu przez duchownych celibatu, mogą dotyczyć bezpośrednio środków temu służących, jak np. formacji stałej, zachęty do życia wspólnego i podtrzymywania braterstwa prezbiterów, stowarzyszeń kapłańskich<sup>63</sup>, skutecznego umożliwienia prezbiterom korzystania z przysługującego im urlopu<sup>64</sup> (np. zapewnienie zastępstwa na ten czas)<sup>65</sup>. Biskup winien też w poszczególnych przypadkach oceniać i egzekwować zachowanie tego obowiązku, upominając i ostrzegając tego, kto znajdowałby się w ryzykownej sytuacji oraz wyciągając zgodne z prawem konsekwencje w przypadku stwierdzenia nadużyć<sup>66</sup>.

Pod rządami Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. prawo kościelne – zwłaszcza partykularne – nierzadko zawierało szczegółowe i restrykcyjne przepisy dotyczące relacji duchownych względem kobiet oraz zachowywania w tym względzie roztropności i ostrożności (zwłaszcza ograniczenie spotkań *solus cum sola*)<sup>67</sup>. Dziś tego rodzaju normy zachowań praktycznie się nie pojawiają. Niemniej jednak za takie przepisy można uznać np. „kodeksy” lub „katalogi dobrych praktyk” przyjmowane w niektórych diecezjach oraz instytutach zakonnych czy stowarzyszeniach życia apostołskiego, zawierające szczegółowe praktyczne wskazania odnośnie do zachowania duchownych w relacjach z osobami małoletnimi<sup>68</sup>. Ich celem jest wspieranie

---

przez duchownego obowiązku wstrzemięźliwości seksualnej i celibatu, ale przede wszystkim stanowi naruszenie godności ofiary.

<sup>63</sup> Zob. kan. 278 § 2.

<sup>64</sup> Zob. kan. 283 § 2, 533 § 2, 550 § 3.

<sup>65</sup> Zob. G. GHIRLANDA, *Il sacramento dell'ordine...*, s. 426-427.

<sup>66</sup> Zob. ApSucc, nr 82.

<sup>67</sup> Zob. E. MIRAGOLI, *Celibato sacerdotale...*, s. 128-136.

<sup>68</sup> Zob. np. Zob. B. NOWAKOWSKI, «Zasady» Prowincji Misjonarzy Oblatów służące ochronie i zabezpieczeniu nieletnich w kontekście norm kanonicznego prawa karnego,

ochrony dzieci i młodzieży przed różnymi formami przemocy oraz prewencja nadużyć seksualnych i nieobyczajności.

### 5. Upoważnienie do spowiadania

Jako że przynajmniej jedno z przestępstw o charakterze seksualnym zagrożone karą wydalenia ze stanu duchownego jest związane z udzielaniem sakramentu pokuty<sup>69</sup>, wypada na końcu wspomnieć o udzielaniu upoważnienia do spowiadania oraz o możliwości pozbawienia kapłana takiego upoważnienia. Oczywiście wszystko, co zostało powiedziane wyżej na temat odpowiedzialności biskupa względem powierzonych mu kapłanów, tak w aspekcie formacyjnym, jak i dyscyplinarnym, w szczególnie sposób jest aktualne w odniesieniu do spowiedników<sup>70</sup>.

Zgodnie z kan. 966 § 1 do ważnego odpuszczenia grzechów wymaga się, aby szafarz oprócz władzy święceń posiadał upoważnienie do jej wykonywania w odniesieniu do wiernych, którym udziela rozgrzeszenia. Wymóg ten jest podyktowany nie tylko – jak tłumaczono to w historii – koniecznością posiadania „władzy” nad penitentem, aby móc odpuścić mu grzechy<sup>71</sup>, ale także po to, by do delikatnej posługi w konfesjonale dopuszczać wyłącznie kapłanów „zdatnych” do jej sprawowania<sup>72</sup> i wykluczać od spowiadania tych kapłanów,

---

w: *Reddite ergo quae sunt Caesaris Caesari et quae sunt Dei Deo*. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Józefowi Krukowskiemu z okazji 50-lecia pracy naukowej, red. M. Sitarz, P. Stanisław, H. Stawniak, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2014, s. 524-529.

<sup>69</sup> Kan. 1385 – „Kapłan, który podczas spowiedzi lub z jej okazji lub pod jej pozorem nakłania penitenta do grzechu przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu, powinien być, stosownie do ciężkości przestępstwa, ukarany suspensą, zakazami lub pozbawieniami, a w poważniejszych przypadkach wydalony ze stanu duchownego”.

<sup>70</sup> Zob. G. INCITTI, *Praktyczne aspekty sakramentu pojednania. Ochrona małoletnich i bezbronnych dorosłych*, w: *Nadużycia seksualne w Kościele a tajemnica spowiedzi*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2022, s. 230-237.

<sup>71</sup> Zob. M. PASTUSZKO, *Sakrament pokuty i pojednania*, Jedność, Kielce 1999, s. 188.

<sup>72</sup> Kan. 970 – „Upoważnienia do spowiadania wolno udzielać tylko prezbiterom, którzy zostali uznani za zdatnych w drodze egzaminu albo o których zdatności wiadomo skądinąd”.

którzy mimo otrzymanych święceń nie potrafią wykonywać tej posługi wymagającej posiadania odpowiednich przymiotów i predyspozycji duchowych i ludzkich: wiedzy, roztropności, cierpliwości, taktu, delikatności, autentyzmu życia kapłańskiego<sup>73</sup>. W sprawowaniu żadnego innego sakramentu, którego szafarzem jest kapłan, kompetencje szafarza nie są tak istotne, jak w sakramencie pokuty<sup>74</sup>. Dlatego weryfikacja zdatności kandydata do posługi spowiednika, o której mowa w kan. 970, nie może ograniczać się tylko do sprawdzenia stanu wiedzy, co sugerowałoby użyte słowo „egzamin”.

Jeżeli dany spowiednik nadużywałby otrzymanej władzy święceń i sprawowałby sakrament pokuty nie tylko nieumiejętnie, ale wyrządzałby szkody penitentom – raniłby ich zamiast leczyć (to może się zdarzać w materii szóstego przykazania Dekalogu, chociażby wskutek nieroztropnego formułowania pytań)<sup>75</sup>, co więcej, popełniałby przestępstwo, upoważnienie do spowiadania powinno mu zostać odebrane. Kan. 974 § 1 stanowi, że ordynariusz miejsca oraz

---

<sup>73</sup> JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *„Reconciliatio et paenitentia” do episkopatu duchowieństwa i wiernych po Synodzie Biskupów o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła*, 2 XII 1984 r., Libreria Editrice Vaticana, Watykan 1984, nr 29: „Aby skutecznie wypełniać tę posługę, spowiednik winien koniecznie posiadać ludzkie przymioty: roztropność, dyskrecję, umiejętność rozeznania, stanowczość miarkowaną łagodnością i dobrocią. Winien on posiadać także przygotowanie poważne i dokładne, nie fragmentaryczne, lecz integralne i harmonijne w różnych gałęziach teologii, pedagogii i psychologii, metodologii dialogu, a nade wszystko w żywej i komunikatywnej znajomości Słowa Bożego. Jeszcze ważniejsze jest jednak, by sam prowadził głębokie i prawdziwe życie duchowe. Aby innych prowadzić drogą chrześcijańskiej doskonałości, szafarz pokuty musi ją sam przejść jako pierwszy, i bardziej poprzez czyny niż długie nauki dać dowód rzeczywistego doświadczenia przeżytej modlitwy, praktyki cnót ewangelicznych, teologicznych i moralnych, wiernego posłuszeństwa woli Bożej, miłości do Kościoła i uległości jego Magisterium”.

<sup>74</sup> F. LOZA, *Comentario al can. 970*, w: *Comentario Exegético al Código de Derecho Canónico*, red. A. Marzoa, J. Miras, R. Rodríguez-Ocaña, t. III, Editorial Aranzadi, Pamplona 2012, s. 787.

<sup>75</sup> Zob. np. V. TIRIMANNA, *Grzeszne mówienie o grzechu. W poszukiwaniu źródeł utraty poczucia grzechu*, w: *Sztuka spowiadania. Poradnik*, red. J. Augustyn, Wydawnictwo WAM, Kraków 2012, s. 193-194.

właściwy przełożony nie może odwoływać upoważnienia do stałego spowiadania „bez poważnej przyczyny”, co jednak *a sensu contrario* pozwala na wyciągnięcie wniosku, że gdy taka poważna przyczyna zachodzi, ordynariusz – a więc i biskup diecezjalny – może, a nawet powinien, dla dobra wiernych i poszanowania sakramentu, oddalić kapłana od możliwości spowiadania, odbierając mu upoważnienie<sup>76</sup>.

Specyfika spowiedzi obwarowanej tajemnicą sakramentalną może nieść z sobą pewne trudności we właściwej weryfikacji ewentualnych skarg płynących ze strony penitentów na spowiednika, który – ich zdaniem – nadużywa swej władzy w sprawowaniu sakramentu pokuty. Po otrzymaniu takich sygnałów biskup powinien roztropnie interweniować, świadom tego, że spowiednik ma ograniczone możliwości obrony. Jednak gdyby skargi w stosunku do tego samego kapłana powtarzały się i pochodziły od wiarygodnych osób, a spowiednik ów wykazywałby poważne uchybienia w innych aspektach kapłańskiego życia, można rozumnie domniemywać, że stawiane mu zarzuty są uzasadnione i pozbawić go upoważnienia. Tak samo winien postąpić biskup, gdyby dany kapłan z innych powodów nie spełniał kryteriów wymaganych do pełnienia posługi spowiednika – np. byłby dotknięty (choćaby tylko przejściowym) zaburzeniem natury psychicznej, demencją czy dolegliwością fizyczną (np. głuchotą).

Pozbawienie upoważnienia do spowiadania może być też zgodnie z prawem wymierzone wyrokiem lub dekretem jako ekspiacyjna kara kanoniczna<sup>77</sup> – zwłaszcza za przestępstwa popełnione przy sprawowaniu sakramentu pokuty.

### Podsumowanie

Odpowiedzialność biskupa za kapłanów, którzy tworzą prezbiterium diecezji, nie polega w pierwszym rzędzie na chronieniu wiernych przed wykorzystaniem seksualnym ze strony duchowieństwa, ale

---

<sup>76</sup> Skutki odwołania upoważnienia różnią się co do terytorialnego zakresu obowiązywania w zależności od tego, który ordynariusz wydał dekret odwołujący upoważnienie. Zob. kan. 974 § 2-4.

<sup>77</sup> Zob. kan. 1336 § 4, 2°.

przede wszystkim rozciąga się na uświęcenie – tak kapłanów, jak i wszystkich powierzonych biskupowi wiernych. Rozpoczyna się od rozeznania powołania przyszłych kapłanów i musi im towarzyszyć przez całe ich kapłańskie życie. W świetle tragedii wykorzystywania seksualnego, jakiego dopuścili się niektórzy duchowni wobec małoletnich, odpowiedzialność ta przybiera szczególnego znaczenia, w którym niezbędna okazuje się bliskość biskupa wobec swoich kapłanów. Postawa biskupa jako przyjaciela, brata i ojca w relacjach z księżmi nie zwalnia go jednak z zastosowania tych narzędzi, które daje mu kanoniczny porządek prawny dla zapobieżenia czynom niegodziwym i przestępnym, a gdy mimo okazywanej troski takowe zostaną popełnione – dla sprawiedliwego osądzenia i ukarania sprawcy oraz uleczenia zranionej ofiary, samego sprawcy i całej wspólnoty ludu Bożego<sup>78</sup>.

### **The bishop's responsibility for his presbyterate in the context of sexual offences committed by priests**

The aim of this paper is to answer the question: How should the bishop act towards his presbyterate so that its members would not commit sexual offences, particularly the most serious ones? The following issues are presented: the relationship between a bishop and his presbyterate, the bishop's responsibility for the admission of proper candidates to ordination, the assignment of offices and functions in the diocese, the bishop's obligation to watch over the discipline of the clergy, the bishop's responsibility for granting the faculty of hearing the confessions.

**Słowa kluczowe:** odpowiedzialność biskupa; prezbiterium; duchowieństwo; wstrzeмиęźliwość seksualna; przestępstwa seksualne

---

<sup>78</sup> Kard. R. SALAZAR GÓMEZ, *Kościół w czasie kryzysu: odpowiedzialność biskupa, stawianie czoła konfliktom i napięciom, stanowcze działanie*, w: Świadomość i oczyszczenie. Ochrona małoletnich w Kościele. Międzynarodowa Konferencja. Watykan, 21–24 lutego 2019, Wydawnictwo Ojców Franciszkanów, Niepokalanów 2020, s. 48-50.

**Keywords:** bishop's responsibility; presbyterate; clergy; celibacy; sexual continence; sexual misconducts

#### **NOTA O AUTORZE**

**Ks. dr hab. Piotr Majer, prof. uczelni** – pracownik naukowo-dydaktyczny na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie, kierownik Katedry Prawa o Kościelnej Misji Nauczania i Uświęcania na Wydziale Prawa Kanonicznego UPJPiI, prezbiter archidiecezji krakowskiej, kanonik Kapituły Metropolitalnej w Krakowie, były kanclerz Kurii Metropolitalnej w Krakowie, konsultor Rady Prawnej Konferencji Episkopatu Polski.